

Protokół Nr 24/08

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 12 listopada 2008r.

Obecni zgodnie z załączonymi listami obecności, które stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

Proponowany porządek dzienny :

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku dziennego.
3. Analiza wybranych obszarów gospodarki finansowej Miejskiego Centrum Kultury- ciąg dalszy.
4. Analiza i ocena rozwiązywania problemów z infrastrukturą (drogi, oświetlenie, kanalizacja) w dzielnicach rozwijających budownictwo mieszkaniowe- ciąg dalszy.
5. Wniosek skierowany na sesji Rady Miasta w dniu 29.10.2008r.- o dokonanie analizy funkcjonowania PWiK Sp. z o.o. w Gorzowie w kontekście odwołania po krótkim okresie urzędowania prezesa w/w Spółki oraz informacji dotyczących nieprawidłowości w funkcjonowaniu PWiK, które podawane były w ostatnim czasie przez lokalne media.
6. Wniosek skierowany na sesji Rady Miasta w dniu 15.10.2008r.- dotyczący zbadania poprawności umowy i ugody z wykonawcą Centrum Edukacji Artystycznej oraz zagwarantowania ochrony interesów Miasta w tych dokumentach.
7. Analiza działań Prezydenta i Wydziału Inwestycji związana z przygotowaniem i uruchomieniem inwestycji CEA.
8. Sprawy różne.

AD.1

Posiedzenie otworzył i w nim przewodniczył przewodniczący Mirosław Rawa, który po powitaniu zebranych stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych wniosków.

AD.2

Zaproponowany porządek dzienny został przyjęty przez aklamację.

AD.3

Ewa Hornik- Dyrektor Miejskiego Centrum Kultury- Przedłożyłam państwu materiały(załącznik nr 3 do protokołu), które ilustrują i pokazują tak modelowo jak to funkcjonuje od strony finansowych rozliczeń. Struktura sprzętu nagłośniającego została pokazana na poprzednim posiedzeniu, przedstawiłam dodatkowo zestaw działalności kulturalnej, która może nie ma takiego nośnego wybrzmiewania jak duże imprezy, jest to taka drobna systematyczna działalność kulturalna, która jest nierozzerwalnie związana z usługą nagłośnienia. Organizacja tej pracy w instytucji polega na tym, że jest podział na nasze zadania statutowe, które wynikają z planowania i przekuwania zawsze na ofertę i program, czy roczny, czy miesięczny. Jest to sfera działalności, którą jesteśmy w stanie zaplanować. Natomiast ta druga sfera związana z usługami, życzeniami jest sferą nieprzewidywalną, ponieważ nie jesteśmy w stanie przewidzieć czy dostaniemy jedną ofertę czy więcej na usługę nagłośnienia. Całą sferę nagłośnienia dzielę na zadania nasze statutowe, które wykonuje w ramach swojego etatu pracownik etatowy. Druga sfera usług zewnętrznych, różne formy użyczenia i komercyjnego wynajmowania, podałam przykładową tabelkę trzech umów, które pokazują, że np. zał. Nr 4 raz jest to usługa komercyjna gdzie my zarabiamy ponad 2000zł. Innym razem jest to forma użyczenia kuratorium też z formą odpłatności, ponieważ jeżeli wynik finansowy 740 zł podzielimy na dwa dni i musimy jeszcze zakupić baterie do mikrofonów, które kosztują około 150 zł. Tutaj jest to pokrycie kosztów eksploatacji. Trzeci przykład w ramach uzgodnienia z inną firmą zewnętrzną to kwota jest większa ponad 700 zł. Koszty obsługi są regulowane Zarządzeniem wewnętrznym, załącznik nr 6 i to ma odbicie w kosztach obsługi. Aby pogodzić tą sferę usługową z własną działalnością, z pracą jednej osoby na etacie i całego wyposażenia sprzętu nagłośniającego, które daje o wiele większy potencjał niż nasza codzienna praca statutowa. Mamy trzy wersje, możemy do tego sprzętu nagłośniającego zatrudnić taką ilość personelu technicznego w osobach akustyków (3-5), co, do których nie byłoby wątpliwości, jeżeli chodzi o przestrzegania prawa pracy tzn. 8 godzin, 12 godzin w czasie doby, 160 nadgodzin w trakcie roku. Wówczas nie musiałabym wchodzić w kolizję ze sferą, którą reguluje prawo pracy. Nie wiem jakby to się przełożyło na gospodarność i efektywność. Drugi wariant, który rozważałam jest to formuła w miarę komfortowa gdzie ja bym cały system nagłośnienia wydzierżawiła firmie zewnętrznej. Na zasadzie przetargu, czy innej formy. Jednak forma dzierżawy może być nie do końca satysfakcjonująca, ponieważ priorytety, które są moimi zadaniami statutowymi miałyby idealne pokrycie w priorytetach firmy dzierżawiącej sprzęt. Dlatego wybrałam pośrednie rozwiązanie, nie wiem czy jest ono najlepsze, ale jako trzecie rozwiązanie zastosowałam, że do zadań statutowych instytucji mam pracownika etatowego z odpowiedzialnością materialną na sprzęt. Natomiast do zadań, które wynikają z potrzeb zewnętrznych czy to z formy użyczenia, czy usługi komercyjnej, działania w formie działalności gospodarczej pracownika. Takie sytuacje nie są nowością.

Mirosław Rawa- Odeszliśmy chyba od przedmiotu naszej kontroli.

Ewa Hornik- Sprawy finansowe są integralną częścią związaną z personelem i obsługą. Przedłożyliśmy nie tyle sposób wydawania pieniędzy, ale formę pozyskiwania zarabiania, zaspakajania potrzeb bieżącego serwisowania tego sprzętu.

Poruszano wątpliwość, że Firma M.K.Music posiada swoją stronę internetową i to wzbudziło niepokój. Do materiałów dołączyłam załącznik nr 9, wypowiedź specjalisty do spraw mediów elektronicznych MCK, jak takie działania marketingowe są postrzegane przez branżowców zakładając, że zarówno sprzęt jak i skrzynie, w których sprzęt jest przewożony jest oznakowany logo MCK. Ta sama informacja o usługach nagłośnienia jest również umieszczona na naszej stronie internetowej. Pozycjonowanie w Internecie przez Firmę MK Music jest małym oszustwem marketingowym, które nie ma wpływu na rozliczenia finansowe. Konsultowałam to z prawnikiem, czy od strony prawnej można mieć jakieś wątpliwości. Otrzymałam odpowiedź, że to jest bardzo czysta sprawa gdzie generalnie wszystko oparte jest na zarządzeniach, umowach, czy formach rozliczeń. W tej opinii jest powiedziane, że, mimo że to jest ta sama osoba to występuje dbałość o sprzęt.

Edward Andrusyszyn- Firma MK Music jest reprezentowana przez Pana, który pracuje w Pani Firmie, wypożycza sprzęt i prowadzi działalność gospodarczą. Reklamuje się na stronie internetowej, wykazuje sprzęt, który jest u Pani w Firmie. Czy to jest prawidłowe? Znalazłem jeden rachunek, jedną fakturę załącznik nr 5 – umowa z dnia 3 stycznia 2007r. pomiędzy MCK, a Firmą MK Music. Zarządzenie wewnętrzne z dnia 2 stycznia 2007r. ile będzie kosztowało wynajęcie sprzętu, ale nie ma na to faktury? Na poprzednim posiedzeniu mówiliśmy, że pracownik jedzie ze sprzętem, obsługuje i ma płacone zgodnie z prawem pracy, ale pytaliśmy ile jest takich przykładów. To nie jest normalna praktyka, aby pracownik wynajmował sprzęt, pracował na tym sprzęcie, co może budzić podejrzenia podbierania zleceń. Komu są zgłaszane zlecenia obsługi imprezy? Zgłaszane są do Pani te oficjalne, ale te nie oficjalne gdzie są rejestrowane? Już pytaliśmy, czy jest jakiś rejestr, jakiś zeszyt wypożyczania sprzętu?

Ewa Hornik- Takich zleceń nie ma. Przedstawię mechanizm rozliczania usług nagłośnienia. Załącznik nr 4- mamy umowę o wykonaniu usługi nagłośnienia. MCK podpisuje umowę, która jest załącznikiem z Firmą na kwotę 4000zł. Taka umowę podpisuje instytucja natomiast umową między mną jako MCK(załącznik nr 6) jest tam zestawienie kosztów. Wynajem sprzętu na zlecenie to 20% wartości zlecenia po odliczeniu kosztów transportu. Załącznik nr 4.

Edward Andrusyszyn- To, że pracownik ma płacone i wynika to z tabeli to my rozumiemy, ale ile ten pracownik dostaje za to, to już umowa o dzieło. Chodzi o wypożyczenie sprzętu i wynagrodzenie dla pracownika, który obsługuje i bierze 10-20 tys.zł.

Ewa Hornik-Nie bardzo rozumiem, nie ma takiej umowy. MCK bierze za wypożyczenie sprzętu 2140zł, a pracownik za dwa dni pracy dostał 650zł brutto. Podpisuję umowę na usługę nagłośnienia, a nie na wypożyczenie sprzętu. Nie wypożyczamy sprzętu tylko realizujemy usługi, ale żeby były usługi muszą być ludzie. Ja jako MCK podpisuję umowę, a pracownik, jeżeli komercyjnie to znaczy jako nie pracownik negocjuje to ma 20% kwoty wynegocjowanej minus te koszty. Natomiast sprawa tzw. dysponowania sprzętem, w opinii na końcu po analizie okazuje się, że to dla MCK przysparza klientów dodatkowych. Umowy przedłożone pokazują ten mechanizm jak ta sytuacja jest opanowana od strony kontroli finansowej i logistycznej.

Edward Andrusyszyn- Proszę mi powiedzieć, dlaczego umowa z dnia 3 stycznia 2007r. jest zawarta pomiędzy Miejskim Centrum Kultury reprezentowanym przez Panią, a Firmą MK Music reprezentowaną przez Krzysztofa Matyasza, a nie Panią i Panem Matyjaszem. Do tego jest dołączone rozliczenie, umowa o dzieło, czy umowa zlecenie gdzie odprowadzany jest podatek, gdzie jest cały koszt wykazany. Umowa o dzieło lub inna musi być zawarta.

Ewa Hornik-Jeżeli chodzi o umowę o dzieło z własnym pracownikiem to prawo pracy dopuszcza tylko wówczas, jeżeli ja zlecę np. sprzątanie, coś, co nie jest w jego zakresie obowiązków.

Edward Andrusyszyn-Jaka jest umowa z dnia 03 stycznia 2007r.?

Ewa Hornik- Umowa reguluje rozliczenie finansowe między Firmą a nie pracownikiem.

Edward Andrusyszyn- Pracownicy muszą mieć zgodę swoich przełożonych na dodatkowe zatrudnienie, nie wiemy czy Pani pracownik może być dodatkowe zatrudniany przez Panią?

Ewa Hornik-Takie przypadki reguluje prawo pracy, miałam wątpliwości i dlatego zwróciłam się do Inspekcji Pracy. Rozwiązanie nie jest idealne, proszę mi podpowiedzieć, jeżeli znacie Państwo lepsze rozwiązanie.

Mirosław Rawa- MCK świadczy usługę nagłośnienia, plan działania Pani placówki jest narzucony przez organ założycielski.

Ewa Hornik-Określam zadania statutowe i nie są one związane z działalnością gospodarczą. Ja jako instytucja mogę prowadzić działalność gospodarczą na określonych przepisach prawa dotyczących danej sfery.

Mirosław Rawa-Taka działalność musi być prowadzona w ramach statutu.

Ewa Hornik- Mogę prowadzić działalność gospodarczą, zacytuję ustawę. Przychodami instytucji kultury są wpływy z działalności gospodarczej w tym ze sprzedaży składników majątku ruchomego z wyjątkiem dóbr kultury oraz najmu i dzierżawy składników majątkowych, dotacji z budżetu, środków otrzymanych od osób fizycznych i prawnych. Działalność finansowa statutu powtarza zapisy ustawy poza klauzulą, która jest niezgodna z ustawą, czyli sprzedaży majątku ruchomego.

Mirosław Rawa- Rozumiem, że nastąpiło pewne uszczuplenie kompetencji, które ustawa daje, a statut je uszczuplił.

Ewa Hornik-Jest to niezgodne z prawem, niezgodne z ustawą. Zwracałam się o opinię do radcy prawnego w Urzędzie Miasta i otrzymałam opinię, że jeżeli Wojewoda nie uchylił to statut ma moc prawną.

Mirosław Rawa-Co wchodzi w poza statutowe imprezy nagłaśniające?

Ewa Hornik- Statutowe wynikają z mojego planu działania jako instytucji kultury.

Mirosław Rawa- MCK świadczy na zewnątrz tylko usługi nagłośnienia, nie wypożycza sprzętu, ale czasem podpisuje umowę z osobą prowadzącą działalność gospodarczą. Wówczas razem świadczyć tę usługę nagłośnienia. Wynagrodzenie dla osoby prowadzącej działalność gospodarczą wynika z tego zarządzenia, załącznik nr 6.

Ewa Hornik- Niektóre parametry się zmieniały. Prawo pracy mówi, że mogę z pracownikiem zawrzeć umowę zlecenie, ale na inny rodzaj działalności niż wykonuje.

Stefan Sejwa- Powoływanie się na ustawę jest zasadne, ale z punktu widzenia naszej pracy powinniśmy przeanalizować statut MCK, to dokument, którym powinniśmy się tutaj posługiwać, natomiast ustawa jest szerszym dokumentem. Nie otrzymaliśmy

statutu, który jest zatwierdzany przez Prezydenta albo Radę Miasta, a od niego nie ma odstępstwa. Powinniśmy zacząć od statutu, ponieważ niektóre pytania, które się tutaj pojawiają, wątpliwości byłyby adresowane do tego statutu, czy on na to zezwala, czy nie? Czy takie posunięcie, jakie stosujecie jest zgodne z ustawą czy nie? Na koniec może dojdziemy do wniosku, że należy zmienić statut, albo, że robicie coś niezgodnie ze statutom. Wątpliwości Pana Andrusyszyna zawarte w pytaniach są wątpliwościami logicznymi, rodzi się taki problem, czy rzeczywiście to, co tutaj w swojej odpowiedzi prezentujecie, że jest zgodne ze statutom. Nie chodzi o czepianie się, ale o wyjaśnienie pewnych zasad do końca, które z jednej i drugiej strony mogą być brane pod uwagę jako obowiązujące. Jeżeli nie realizujemy pewnych zasad to znaczy, że coś jest nie tak albo w realizacji albo w ustaleniu prawnym zapisów statutu. Gdzieś jest problem, my mamy wątpliwości, ale w waszych odpowiedziach także pojawiają się pewne wątpliwości. Nie chcę za głęboko wchodzić w temat, ale wydaje mi się, że należy go odłożyć. Zostanie nam dostarczony statut w terminie takim abyśmy mogli się z nim zapoznać. Statut jest dla obu stron dokumentem nadrzędnym, co do tego nie ma wątpliwości.

Ewa Hornik-Statut jest niezgodny z ustawą.

Stefan Sejwa- Dla nas statut jest dokumentem nadrzędnym, został przecież uchwalony, posiada opinię prawną.

Mirosław Rawa-Na następne posiedzenie Komisji zostanie nam dostarczony statut, to nie jest żaden problem.

Stefan Sejwa- Mam wniosek, aby skierować do radcy prawnego zapytanie, czy taki sposób funkcjonowania jest zgodny ze statutom i przepisami prawa.

Mirosław Rawa- Moglibyśmy przeanalizować czy prawidłowo naliczono obsługę techniczną każdej imprezy.

Ewa Hornik- Reżyser dźwięku, monitorowy, technik, minimum 4 osoby są potrzebne, aby sprzęt uruchomić i zrealizować usługę.

Mirosław Rawa- Mamy tu pewną jasność, jest umowa według zarządzenia są naliczane opłata za usługę nagłośnienia. Wiemy ile na to wydajemy. Zapytamy Kancelarię Prawną czy to jest właściwe postępowanie, kiedy MCK wspólnie z osobą prowadzącą działalność gospodarczą podpisuje umowę na jeden rok i wspólnie są świadczone usługi. Umowy o dzieło nie budzą wątpliwości.

Milena Wilińska-Surmacz-Czy były sytuacje, w których Firma MK Music wypożyczała tylko sam sprzęt obsługując sama imprezy?

Ewa Hornik-Nie wiem nic o takich sytuacjach.

Edward Andrusyszyn- Pani nie potrafi tego wykazać, bo nie prowadzi Pani dziennika wypożyczania sprzętu. Sprzęt może być w każdej chwili pobrany, nie prowadzi się żadnego rejestru.

Milena Wilińska-Surmacz- Czy każdy wyjazd sprzętu, opuszczenie pomieszczeń, w których sprzęt jest przechowywany jest rejestrowany?

Ewa Hornik-Mamy to regulowane umową i zleceniem, to są dokumenty upoważniające do pobrania sprzętu.

Edward Andrusyszyn-W jaki sposób rozlicza się sprzęt, który był używany, w jakim stanie wrócił?

Ewa Hornik-Wcześniej jest umowa na charakter imprezy i charakter imprezy, który jest przedmiotem umowy określa, jaki zestaw wyjeżdża. Dla mnie nazwa i miejsce imprezy z umowy wskazuje, jaki sprzęt wyjeżdża.

Mirosław Rawa- A kto kontroluje opuszczenie sprzętu? Jeżeli Pan ma prywatną firmę, ma swobodny dostęp do sprzętu, to w każdej chwili może z niego korzystać. Czy Pani ma pełne zaufanie do osoby obsługującej sprzęt? Umowa jest podpisana na cały rok.

Ewa Hornik-Umowa o formie rozliczenia jest zawarta na rok, ale wszystkie jednostkowe ruchy są poprzedzone negocjacjami, uzgodnieniami.

Edward Andrusyszyn-Na poprzednim spotkaniu Pani mówiła, że sprzęt się starzeje, ale, na jakiej podstawie Pani to stwierdza, że ten sprzęt jest zużyty? Przecież są pewne procedury, które obowiązują. Jeżeli sprzęt jest w magazynie to się nie zużywa.

Ewa Hornik-Po ilości umów, po ilości zainteresowania i po parametrach technologicznych, ponieważ jeżeli mamy ofertę realizacji koncertu to są to rajdery techniczne i po nich również widać, że stan sprzętu i jego parametry odbiegają od tego, jaki jest potrzebny.

Mirosław Rawa-Nie ma żadnej takiej procedury, osoba, która prowadzi działalność gospodarczą, zawiera z Panią umowę i ma swobodny dostęp do sprzętu. Na zasadzie bardziej zaufania.

Ewa Hornik-To tylko może tak wyglądać. Portier jest przecież w MCK.

Mirosław Rawa- Osoba, która prowadzi działalność gospodarczą prywatnie jest jednocześnie opiekunem tego sprzętu w MCK.

Edward Andrusyszyn- Na jakiej podstawie nastąpiło rozliczenie z Firmą MK.Music, wykazano ilość godzin, czy umowa to przewidywała?

Ewa Hornik- Rozliczenie jest prowadzone na zasadzie ryczałtu, który wynika z zarządzenia. Jeżeli główny technik ma 150 zł za usługę to wychodzi około 15zł na godzinę.

Edward Andrusyszyn-To jest właśnie ta nieprawidłowość, gdyby Pani zawarła umowę o dzieło wówczas nie ma znaczenia ile godzin pracuje, ma obsłużyć imprezę i nie więcej Panią by nie interesowało.

Stefan Sejwa- Ta zasada, która jest stosowana nie jest chyba zgodna z pewną logiką prawną działania, że pracownik ma firmę, a dyrekcja MCK rozlicza się z Firmą prowadzoną przez pracownika to jest sytuacja, która stwarza podejrzenia, nie jest jasna. Nie mówię, że ta forma jest nieuczciwa pod względem finansowym, ale w kwestii pewnych zasad to jest nie do przyjęcia.

Mirosław Rawa-Gdyby Panie przygotowały takie porównanie, stosujemy umowę, podajemy, jakie są koszty a obok ile to by kosztowało, jeżeli zatrudniono by pracownika. Zapytamy prawnika czy ta forma stosowana przez Panią jest dopuszczalna i właściwa. Czy ta forma jest korzystna finansowo dla MCK, ale nie mamy nigdzie dowodu w materiałach na to. Zachęcam Panią dyrektora do wykazania, że stosowana forma jest korzystna dla MCK.

Stefan Sejwa-Należy znaleźć sposób taki, który będzie czytelny i nie będzie budził wątpliwości.

Mirosław Rawa- Panie muszą wiedzieć, że to jest na pewno korzystne dla Firmy, to nie musi być rachunek bardzo szczegółowy, ale na pewno przed podjęciem decyzji Pani dyrektor musiała wiedzieć, że to jest korzystne dla MCK. Wcześniej na pewno

wykonano kalkulację, jeżeli nie to by świadczyło o tym, że inne argumenty wzięto pod uwagę.

Ewa Hornik- Wówczas inna księgowa współpracowała ze mną, ale wyjechała.

Mirosław Rawa-To nie musi być szczegółowy rachunek, co do złotówki tylko pokazanie pewnego mechanizmu radnym, że na pewno to jest korzystne dla MCK. Jeżeli nie ta forma umowy, to usługa kosztowałaby np. 30% drożej. Czyli statut i przytoczenie przykładu, aby radni mogli stwierdzić, że to właściwe działanie.

Ewa Hornik- Pozwolę sobie również złożyć takie same zapytanie do prawnika i również przedstawię Państwu uzyskaną opinię.

Mirosław Rawa- Proponuję na tym zamknąć ten punkt.

AD.4

Mirosław Rawa- Materiały stanowią załącznik nr 4 do protokołu. Otwieram dyskusję.

Urszula Stolarska-Z-ca Prezydenta- Przygotowaliśmy materiały, jako odpowiedź na nurtujące wszystkich problemy i jako punkt wyjścia na przyszłość. Myślę, że wykazano tu priorytety.

Tadeusz Iżykowski-Otrzymaliśmy materiały dotyczące problematyki, którą mamy w dalszym ciągu się zajmować. Nie jest ona kompletna, ponieważ nic się nie mówi o oświetleniu.

Urszula Stolarska-Przepraszam, ale zgodnie z ustaleniami na ostatniej Komisji Rewizyjnej określaliśmy zakres przygotowanego materiału i dokładnie to zrobiliśmy. Ustaliliśmy, jakie jest zapotrzebowanie, ale ograniczymy się do tych miejsc gdzie nie ma wodociągów i wskażemy ewidencję dróg gruntowych i pokażemy możliwości finansowania inwestycji. Takie były ustalenia na poprzedniej komisji, jeżeli jest coś jeszcze do zrobienia to przyjmujemy. Na pewno zadanie zostało tak pokazane jak przedstawiliśmy.

Tadeusz Iżykowski-Ja czegoś nie rozumiem, temat mamy „analiza i ocena rozwiązywania problemów z infrastrukturą”, to ja bym chciał się dowiedzieć, co jest z oświetleniem w tych tematach, o których mówimy w dzielnicach rozwijających budownictwo mieszkaniowe.

Urszula Stolarska-Przyjmuję kolejne zadanie, informację na temat oświetlenia.

Mirosław Rawa-To zadanie zostało wykonane, Rada Miasta przygotowała już taki materiał i wnioskowała, aby ten plan zaopatrzyć w konkretne kwoty i przyjąć na okres pięcioletni. Nie udało nam się zrobić, ale chyba wiele się nie zmieniło.

Urszula Stolarska-Doszły dwie ulice, ul.Złotego Smoka i Mosiężna. Od momentu prezentowania materiału na sesji jest kilka pozytywnych punktów, które są zrobione.

Mirosław Rawa-Biuro Rady dostarczy nam materiał, który już opiniowaliśmy.

Urszula Stolarska-Przyjmuję tą informację jako kolejne zadanie do wykonania.

Stefan Sejwa- Czy ul.Kukuczki będzie realizowana?

Urszula Stolarska-W roku przyszłym będzie realizowana ul.Kukuczki.

Tadeusz Iżykowski-Mam pytanie odnośnie planowanej rozbudowy sieci wodociągowej, mamy trzy główne punkty, z funduszu spójności objęto rozbudowę istniejących sieci wodociągowych w ulicach. Mamy wypisane ulice. Druga kwestia, to w ramach funduszu spójności planowana jest budowa sieci wodociągowej, tutaj też wymieniono ulice.

Urszula Stolarska-Przygotowujemy się w ramach programu spójności do złożenia wniosku z końcem marca.

Tadeusz Iżykowski-Trzeci aspekt, informujemy, że w ulicach tych ważnych, trudnych ulicach i Pani nas zapewniała, że te ulice dostaną w końcu wodę. Jednak tutaj się pisze, że nie zostały ustalone zasady ich budowy i finansowania. Czyli tamta wypowiedź była na uspokojenie, a teraz się mówi prawdę?

Urszula Stolarska-Proszę pozwolić mi odpowiedzieć na pytanie. Program spójności przewiduje dofinansowanie ze środków unijnych mniej więcej 70% kosztów. Jednak, aby złożyć wniosek na koniec marca przyszłego roku musimy podejmować masę działań, aby taki wniosek złożyć. Jeśli złożymy wniosek nastąpi okres jego oceny, kwalifikacji i być może przyznania tych środków, o które zabiegamy. Ze względu na konieczność spełnienia bardzo rygorystycznych wymogów programu spójności przede wszystkim wskaźników ekologicznych, musimy mieć 1200 mieszkańców na kilometr sieci. Założenia wstępne, które były czynione dla celów realizacji gospodarki wodno-ściekowej we wszystkich miejscach musiały być ograniczone. Program spójności może mieć w tej chwili założenia planów, kwalifikacji tych, które mogą być zaakceptowaną przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, który jest władzą nadzorującą oraz wdrażającą i jednocześnie prowadzącą całe zadanie. W związku z tym, jeżeli pisze, że zostały zaakceptowane, uwzględnione, zaproponowane to te wszystkie określenia są do sytuacji, to znaczy, że my zgłosiliśmy taki zakres rzeczowy biorąc pod uwagę wymienione punkty jako te, których sieć wodociągowa albo sieć kanalizacji sanitarnej zostanie zrealizowana, ponieważ tam jest szansa spełnić ten rygorystyczny wymóg programu spójności.

Edward Andrusyszyn- Wymóg jest chyba 120 mieszkańców na kilometr sieci?

Urszula Stolarska- Przepraszam, tak wymóg jest 120 mieszkańców na jeden kilometr sieci. Musimy jeszcze wziąć pod uwagę, że w ramach przygotowań do tego programu spójności szereg opracowań, dokumentacji wykonują na naszą rzecz konsultanci. Firma, która jest zatrudniona przez władzę wdrażającą, z którą nas nie wiąże żadna umowa, jesteśmy odbiorcami ich prac. Umowa wiąże NFOŚ z tą Firmą i na rzecz naszego projektu są wykonane określone zadania, np. raporty oddziaływania na środowisko, specyfikacje istotnych warunków zamówienia, studia wykonalności. Abyśmy potem mogli ten proces wykonać. Dzisiaj jesteśmy na takim etapie, że konsultanci wypracowują swoje zadania, które są weryfikowane przez NFOŚ, może się zdarzyć, że opracowanie może być przyjęte lub nie, ale my jesteśmy odbiorcami. Jednocześnie wykonujemy szereg czynności równoległe, które są związane z tym abyśmy dysponowali pewnym zakresem pozwoleń na budowę, ponieważ to jest jeden z wymogów i musimy dysponować w marcu, co najmniej 40% potencjalnej wartości inwestycji. Musimy wykonać szereg czynności formalnych, np. wystąpić o decyzję oddziaływania na środowisko. Przetargi na projektowanie sieciowe zrobiliśmy wcześniej, dla Miasta Gorzowa koszt przewidziano na 200 mln zł, 100 mln zł to kwestie sieciowe, czyli kanalizacja sanitarna i wodociągi. Mówiłam o ul. Wiśniowej i Krasickiego, wspólnie z PWIK podejmujemy starania, aby w obecnym programie inwestycyjnym i planach na rok przyszły, ująć te dwie ulice w taki sposób, aby jak najwcześniej w przyszłym roku zrealizować, chociaż doprowadzenie wody, już nie mówię o kanalizacji sanitarnej. Już dzisiaj wiadomo, że na początku przyszłego roku, chociaż w tych dwóch ulicach będzie możliwość ujęcia tych zadań i doprowadzenia

wody. PWIK nie może w tej chwili ocenić i przedstawić, z czego będzie finansowane w tym momencie, przedstawić inżynierię finansowania, bo wyniknie to z analizy środków inwestycyjnych, które zostały zaplanowane, ale muszą być przezeblowane. Będzie to realizowane z własnych środków. Ulica Wiśniowa w przyszłym roku najwcześniej będzie miała szansę realizacji, mam potwierdzenie, że do tego dojdzie.

Tadeusz Iżykowski- Dziękuję za wyjaśnienia.

Mirosław Rawa-Materiał na temat oświetlenia dołączymy.

Urszula Stolarska-Program zaplanowany na trzy lata, gminy mogą z jednym programem startować. Do 21 listopada br. potencjalne projekty bez względu na wartość kosztorysową do 3 mln zł może sięgać dofinansowanie, powinny być gotowe. Mielibyśmy prawo do dwóch takich programów, czyli po 1,5 mln zł na każde przedsięwzięcie. Trzeba dysponować pozwoleniem na budowę lub zgłoszeniem, ale jedno i drugie wymaga zrobienia projektu, czyli te projekty muszą być takimi projektami, które leżą, ale jeszcze nie na tyle są przestarzałe, aby móc je wdrożyć do programu. Do momentu podpisania umowy o dofinansowanie nie są kosztami kwalifikowanymi a do 10 dni, jakie od dzisiaj mamy nie uda się zrobić projektu. Tak naprawdę projekty powinny być rozpracowane i spełniać wszystkie wymagania, czyli przede wszystkim efekt ekonomiczny zmodernizowania drogi. Program może być na budowę, zwiększać w jakiś sposób płynność komunikacyjną, nawiązywać do połączeń z drogami wyższej kategorii. Mało, kto jest w stanie sprostać takim wymaganiom, przy czym co roku będzie możliwość składania wniosków. Kolejny konkurs ma być w sierpniu przyszłego roku. Mamy świadomość, że w sumie to jest na 3 mln zł i więcej nie będzie.

Mirosław Rawa-W tym roku nie ma możliwości technicznej?

Urszula Stolarska-Po analizie wszystkich możliwości, jakimi dysponujemy, nie mamy takich czekających na wdrożenie projektów, a jednocześnie szkoda nam zrezygnować z tych, które są zgłoszone do Regionalnego Programu Operacyjnego, bo szanse tam są większe i większe pieniądze. Dysponujemy jednym takim projektem na jedną ulicę i dzisiaj jesteśmy przekonani, że uda nam się wystartować z ul. Wiatraczną. Dysponujemy jeszcze projektem na modernizację ul. Jagiełły, ale to jest droga wojewódzka.

Milena Wilińska-Surmacz- Ze względu na ograniczone możliwości finansowe na większości dróg gruntowych prace utrzymaniowe wykonywane są raz w roku albo w ogóle. Jeżeli są tak duże braki to, dlaczego nikt nie planował takich prac.

Urszula Stolarska- Nie ma sensu robić samej drogi, jeżeli się nie ujmie wszystkich prac, jakie tam trzeba wykonać. Projekt budżetu zawsze ma określone priorytety i trzeba zdecydować, czego nie robić na rzecz takiej czy innej ulicy. Mamy naszkicowany plan działania dalekosiężny po realizacji zadania związanego z gospodarką wodno ściekową, realizacja dróg.

Milena Wilińska -Surmacz- Budzi zdziwienie, że do tej pory nic nie zrobiono, aby poprawić jakość dróg gruntowych.

Władysław Żelazowski- To głównie dotyczy nowe osiedla o budownictwie jednorodzinnych gdzie coraz więcej ludzi mieszka, a drogi są, jakie są. Jednak te osiedla się kwalifikują do programu spójności, żeby zbudować najpierw te wszystkie sieci a na koniec przystąpić do budowy dróg. Póki, co zasadnym jest utrzymywać je w takim stanie, jakim są, oczywiście jakieś prace kosmetyczne są prowadzone przez

Wydział Dróg, ale głębsza ingerencja inwestycyjna na dzisiaj nie ma sensu. Chodzi o ul. Żwirową, Dekerta, Srebrną, poligony i ul. Owocowa. Te obszary objęte są programem spójności, bo kwalifikują się ze względu na współczynnik mieszkańców. Jak tego nie zrobimy to z drogami w skali makro nie możemy startować, a skala makro to jest budowa kanalizacji deszczowej, chodnika, oświetlenia, drogi to jest cały kompleks, który po zakończeniu daje nam pełną drogę.

Mirosław Rawa- Te rejon miasta zawsze przegrają z rejonami mocno zasiedlonymi. Jak zapytamy radnych, co robić w pierwszej kolejności to usłyszymy, że skrzyżowanie przy ul. Piłsudskiego, bo tam jeździ tysiące ludzi? Jednak na osiedlu domków jednorodzinnych przejedzie np. 10 osób i wiadomo, że takie ulice przegrywają. Czy nie należy wypracować rozwiązania, może wydzielić pulę środków w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, aby ich nie odkładać na później, bo robią się takie zaległości? Znaleźć jakąś formułę, aby co roku jakaś kwota była przeznaczona na te drogi.

Urszula Stolarska- Udzieliła wyjaśnień.

Stefan Sejwa- Robimy drogi z programów, z pomocy rządowej, ale musimy także ustawić budżety miasta pod kątem jakimś szczególnym, który by obejmował konieczność robienia takich dróg, które się nie mieszczą w tych przyjętych formułach, a są jakby w szczególnej sytuacji. Zwrócili się do mnie mieszkańcy ul. Tkackiej i Jutowej, poruszałem to wiele razy. Droga leży poniżej poziomu i w sezonie zimowym, jesiennym w ogóle jest nieprzejezdna. Dlatego należy przewidzieć środki na awaryjność. Z budżetu miasta wydzielić środki na prace awaryjne. Przykładem może być remont ul. Kwiatowej, gdzie przy okazji zniszczono ul. Lipową i Sielską. Jeżeli inwestor nie zgodzi się naprawiać, bo uzna, że to nie on zepsuł. Ludzie będą się cieszyć z ul. Kwiatowej, a mieszkańcy ulic sąsiadujących mają zepsutą nawierzchnię. Co z tym zrobić? Plan działań awaryjnych należy opracować.

Urszula Stolarska- W budżecie są środki, ale należy rozważyć, z czego zrezygnować, aby wykonać to czy inne zadanie. Jeśli chodzi o ul. Tkacką i Jutową to może być ona ujęta w programie spójności i wszelkie działanie w obrębie tej drogi byłoby znowu wyrzuceniem pieniędzy w błoto, a na to nie możemy pozwolić.

Władysław Żelazowski- Ulice sąsiednie będą naprawione przez wykonawcę ul. Kwiatowej, na pewno tego dopilnujemy.

Mirosław Rawa- Jeżeli Rada Miasta nie uzna, że co roku jakaś kwota powinna się pojawić na realizację zadań będzie z nimi zawsze kłopot.

Stefan Sejwa- Według jakich kryteriów Pani Prezydent dokonuje decyzyjności i selektywności ulic do realizacji? Chodzi mi o to, aby drogi były realizowane, ale nie pod kątem politycznym, ale pod kątem potrzeb.

Mirosław Rawa- Ten aspekt nie musimy dzisiaj rozpatrywać, poczekajmy na projekt budżetu wówczas będzie wiadomo ile jest środków na poszczególne zadania.

Urszula Stolarska- Udzieliła wyjaśnień.

Władysław Żelazowski- To, że mamy projekt ul. Wiatracznej to jest pewna konsekwencja działań. Skończyliśmy kanalizację sanitarną i poszła za tym woda i ustaliliśmy z Wydziałem Dróg listę priorytetów drogowych. W ślad za tym przygotowaliśmy dokumentację na te pierwsze ulice, udało się dwie z nich zacząć, a trzecia, czyli ul. Wiatraczna była przygotowana z pozwoleniem na budowę i być może uda się kolejne środki na to wziąć.

Mirosław Rawa- Proponuję na tym dzisiaj temat zakończyć.

AD.5

Mirosław Rawa-Rada Miasta skierowała do Komisji Rewizyjnej wniosek o dokonanie analizy funkcjonowania Spółki PWiK w kontekście odwołania prezesa w/w spółki. Po raz pierwszy badamy taką sprawę, relacje między spółką a Radą Miasta. Poprosiłem o dostarczenie Komisji Regulaminu Rady Nadzorczej (załącznik nr 5 do protokołu), Regulaminu Zarządu (załącznik nr 6 do protokołu) oraz umowę (załącznik nr 7 do protokołu). Czy Pan Prezydent otrzymał pakiet materiałów dotyczący uzasadnienia, czy to była rozmowa informująca?

Jerzy Oleksiewicz- Przewodniczący Rady Nadzorczej PWiK- Rada Nadzorcza i Spółka działa na podstawie umowy i Kodeksu Spółek Handlowych. Nie ma bezpośrednich powiązań między Radą Nadzorczą Spółki, Spółką a Rada Miasta. Decyzja o odwołaniu Pana Rybki była trudna, podjęto ją jednogłośnie. Po nagłośnieniu przez media sprawy dla Pana Rybki bardzo korzystnego, że jest sprawnym organizatorem, dobrze kierującym zakładem wiedzieliśmy, że ta decyzja będzie tak a nie inaczej piętnowana. Natomiast dokumenty i sposób prowadzenia Firmy w tym okresie 6 miesięcy wskazywało na to, że w momencie, kiedy legł proces kierowania spółką musieliśmy przeciwdziałać. Tym bardziej, że nikt nie chciałby być okłamywany, a Rada Nadzorcza była okłamywana. Informacje, które otrzymywaliśmy odbiegały od tego, co było w dokumentach. Nie do przyjęcia jest fakt, że dokumenty z firmy były wynoszone. W momencie, kiedy legł proces zarządzania spółką w znaczeniu kodeksowym, nie ma mowy o podejmowaniu decyzji jednoosobowo, a takie miały miejsce. W sytuacji, kiedy spółka zaczęła generować straty i nie było przeciwdziałania temu, a wręcz przeciwnie było wyprowadzanie jednoosobowo środków na zewnątrz podjęliśmy taką decyzję a nie inną. Adnotacje na ofertach, „proszę to zrobić”, „proszę to wykonać”, „proszę przygotować”. W sytuacji, kiedy generowana jest strata nie można sobie pozwolić na rozdawnictwo środków. Należy wówczas przyciąć wydatki tak, aby uzyskać minimalny wynik zbliżony do zera, tak jak mamy, co roku. Jeżeli w procesie zarządzania te podstawowe elementy zostały naruszone, przy dużym opóźnieniu przygotowania wniosków do funduszu spójności, a także niezrozumieniu procedur zamówień publicznych. Czym się różni przetarg od zapytania o cenę, a także wpływanie na wynik postępowań w tych zamówieniach, podjęliśmy taką decyzję. To, co piszą media, że Pan Rybka przyszedł i zaczął wszystko naprawiać to nie prawda. Rada Nadzorcza po analizie dokumentów, po sprawdzeniu i bieżącej weryfikacji stwierdziła pewne szczegóły.

Mirosław Rawa-Powinniśmy kontaktować się z Prezydentem Miasta w tej sprawie, ale uznajemy, że Pan wyrażając dobrą wolę współpracy jest tu, aby nam udostępnić materiały. Spółka prawa handlowego, Rada Nadzorcza ma uprawnienia do odwołania prezesa. Kwestia zaufania to bardzo ważny powód odwołania ze stanowiska. Rada Miasta jest zaniepokojona kwestią odwołania ze względu na pewną sympatię opinii publicznej. Na jakie dokumenty możemy liczyć? Czy na protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej, kiedy była omawiana sprawa zarzutów wobec prezesa? Protokoły mają także załączniki.

Tadeusz Iżykowski- Czy jest jakiś dokument stwierdzający, że Pan Rybka podejmował sam decyzje? W regulaminie Zarządu jest, że decyzje powinny być

podejmowane dwuosobowo, świadczenia woli itd. Pan na sesji mówił o jakimś zarządzeniu Pana Rybki, że jest jednoosobowo upoważniony.

Jerzy Oleksiewicz- Proszę, aby Komisja na piśmie wyraziła swoje potrzeby, jakie materiały mamy przygotować.

Stefan Sejwa- Proponuję przygotować badanie spraw finansowych przez biegłych rewidentów w Spółce Wod-Kan. Skład osobowy Zarządu i Rady Nadzorczej w Spółce Wod-kan oraz zmiany w tych organach.

Stanisław Łazowski-W materiałach, które otrzymaliśmy w regulaminie Rady Nadzorczej PWiK jest takie zdanie „Rada Nadzorcza nie ma prawa wydawania zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki”, dla mnie jest to ubezwłasnowolnienie Rady Nadzorczej. Jeżeli Rada Nadzorcza zwracałby uwagę od początku na pewne nieprawidłowości to może nie doszłoby do odwołania. Czy zapisy są właściwe i prawidłowe w regulaminie?

Jerzy Oleksiewicz- Regulamin Rady Nadzorczej jest oparty na Kodeksie Spółek Handlowych.

Stefan Sejwa- Pan Zenon Kaczmarek pełnił obowiązki przed powołaniem Pana Rybki i stwarza pewną ciągłość w sytuacji PWiK.

Jerzy Oleksiewicz- Sprawami spółki kieruje Zarząd zgodnie z kodeksem, natomiast w sytuacji odwołania Pana Rybki stroną do rozmów z Państwem jest Rada Nadzorcza.

Mirosław Rawa- Rozumiem, że konflikt między prezesem a Radą Nadzorczą narastał i w końcu podjęliście decyzję o odwołaniu.

Jerzy Oleksiewicz-To nie było eskalowanie konfliktu, nie było zgody dyrektora Kaczmarka i dyrektor Rydzaj na jednoosobowe podejmowanie decyzji. Nie było zgody na wskazywanie na ofertach, że ten ma wykonywać, czy ten ma to robić. Nie było zgody na ingerowanie w pracę komisji przetargowej na zasadzie oceniania zgodności zgłoszonych ofert bez wcześniej ustalonych specyfikacji. Pojawiały się faktury za wykonane prace na rzecz wodociągów gdzie nie było zawartej umowy, a tylko adnotacja na ofercie bez zgody Zarządu, więc trudno się dziwić, że dyrektor ekonomiczna Pani Rydzaj się nie zgadza. Trudno się dziwić, że jest podejście pod wyprowadzenie środków z PWiK na jakieś cele nie zgodne z działalnością statutową.

Mirosław Rawa-To są bardzo poważne zarzuty, które by rozstrzygały tą sprawę. Jeżeli są na to dokumenty to nie byłoby potrzeby dalej brnąć w temat.

Jerzy Oleksiewicz- Odwołanie prezesa było trudną decyzją i zdawaliśmy sobie sprawę, że będziemy pod prężeniem przede wszystkim mediów.

Mirosław Rawa- Uważam, że zawinił cały Zarząd.

Stefan Sejwa- Czy nie należy sprawy skierować do Prokuratury?

Jerzy Oleksiewicz- Po konsultacji uznaliśmy, że takie postępowanie prowadzone przez prokuraturę wymagałoby przekazania dokumentacji oraz zaangażowania pracowników, którzy pracują przy ułożeniu dokumentacji wniosków do funduszu spójności. Dokumenty źródłowe, które dla nas stanowią podstawę do pracy byłyby zabezpieczone przez Prokuraturę. Mielibyśmy problem z wypełnieniem wszystkich wymogów.

Mirosław Rawa- Zwrócimy się do Pana Prezydenta o przedłożenie następujących dokumentów:

Komisja Rewizyjna zwraca się z prośbą o przedstawienie niżej wymienionych dokumentów:

1. Kopie protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej PWiK, na których omawiano zarzuty wobec prezesa L. Rybki i kopię protokołu, na którym podjęto decyzję o odwołaniu ze stanowiska prezesa.
 2. dokumenty potwierdzające przyczyny odwołania Prezesa L. Rybki (odrębne adnotacje na dokumentach z zakresu zamówień publicznych),
 3. regulamin komisji przetargowej PWiK Sp. z o.o.,
 4. kopię protokołu kontroli biegłych rewidentów przeprowadzonej w Spółce Wod-Kan,
 5. skład Zarządu i Rady Nadzorczej oraz dokonane zmiany w Spółce Wod-Kan,
- Przewodniczący Rady Nadzorczej PWiK wyraził dobrą wolę współpracy z Komisją Rewizyjną i udostępnienia wszelkich niezbędnych dokumentów.

AD.6

Mirosław Rawa- Rada Miasta skierowała do nas wnioski dotyczący zbadania poprawności umowy i ugody z wykonawcą CEA oraz zagwarantowania interesów Miasta w tych dokumentach. Musimy określić, jakie dokumenty będziemy potrzebowali. Uważam, że powinniśmy otrzymać kopię umowy, kopię zawartej ugody. Jeżeli w międzyczasie zasięgano opinii czy korzystano z usług Kancelarii prawnych to także poprosimy o takie dokumenty.

Tadeusz Iżykowski- Materiał, który otrzymaliśmy do następnego punktu zawiera specyfikację, warunki umowy, wykonawcy już się z tym zapoznali.

Urszula Stolarska-Decyzja komisji była, ale w międzyczasie złożono protest. Ta droższa firma, co jest zadziwiające, złożyła protest i kwestionuje pewne dokumenty, która złożyła tańsza firma w ofercie. Zarzuciła jeszcze pewne kwestie, które nie były stawiane przez zamawiającego. Jeszcze dzisiaj nie ma dokumentów, ale ta firma, która wygrała przetarg ma się przyłączyć do protestu z argumentami przeciw po to, aby nam pomóc. To jest kolejny przykład irracjonalnego zachowania, na które my nie mamy wpływu. Musimy odbierać taką sytuację i reagować zgodnie z procedurą. Działanie Komisji przetargowej było właściwe, ale procedura zamówień publicznych przewiduje jeszcze czas na złożenie protestów.

Tadeusz Iżykowski- Teraz należy poczekać na rozstrzygnięcie protestu.

Urszula Stolarska-W zależności jak zostanie rozpatrzony protest musi on być poddany kontroli. Dokumenty z całej procedury, postępowania Komisji trzeba przekazać Prezesowi Zamówień Publicznych, który ma zbadać poprawność postępowania i dopiero wówczas będzie podstawa do zawarcia umowy z wybraną firmą.

Tadeusz Iżykowski- Dowiedzieliśmy się, że działania zostały podjęte i teraz należy poczekać na rozstrzygnięcie protestu. Punkt 7 bym uważał za omówiony.

Stefan Sejwa- Zwrócimy się o przedstawienie kopii umowy i kopii ugody, ale w kontekście zagwarantowania interesów miasta.

Mirosław Rawa- Myślę, że Państwo zrobią wszystko żeby pokazać argumenty, że ta ugoda była korzystna, że nie było możliwe inne postępowanie. Zawarcie ugody powinno być dobrze uzasadnione.

Urszula Stolarska-Jeżeli nie byłoby interesu miasta to nie zawierano by ugody.

Mirosław Rawa-Podsumowując zwrócimy się do Pana Prezydenta o przedstawienie dokumentów.

Komisja Rewizyjna prosi o przedstawienie:

1. Harmonogramu czasowego postępowania w sprawie Centrum Edukacji Artystycznej od momentu zaakceptowania przez Radę Miasta w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym do momentu zawarcia ugody,
2. kopię umowy,
3. kopię ugody,
4. podanie wszelkich argumentów z punktu widzenia zapewnienia interesu miasta przemawiających za podpisaniem ugody.

Mirosław Rawa- Zwrócimy się do Kancelarii Radców Prawnych „C a s u s” o opinię w sprawie Miejskiego Centrum Kultury.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała

D.Koreńczuk

Przewodniczący Komisji
(-)

Mirosław Rawa